

Matriks jest prawdziwy i zmienia nasze życie

13 lutego 2015

Amerykanie, są najbardziej manipulowanymi ludźmi w historii. Od 2008 roku, gospodarka była manipulowana na rzecz kilku potężnych, „zbyt dużych, by upaść” banków. Polityka zagraniczna USA została zmanipulowana by służyć hegemonicznemu porządkowi kilku neokonserwatystów. Manipulacje te podcięły bazę konsumencką w gospodarce Stanów Zjednoczonych i pchnęły Amerykanów w kierunku konfliktu z Rosją i Chinami.

KŁAMSTWA, UPADEK GOSPODARCZY I WOJNA NUKLEARNA

Załamanie gospodarcze w USA i wojna atomowa to dwa najbardziej prawdopodobne wyniki waszyngtońskiej manipulacji, której ofiarami są Amerykanie. Raz po raz, amerykańska opinia publiczna pada ofiarą transparentnych kłamstw i skoordynowanych wydarzeń. 2015 jest rokiem przełomowym. Czy łatwowierni ludzie odrzucą naiwność, czy też będą zniszczeni przez załamanie gospodarcze i wojny? Istnieją powody na to by przypuszczać, że manipulacje rządu poszły za daleko i przekraczają właśnie nawet dla łatwowiernych Amerykanów punkt wiarygodności. Spójrzmy na niektóre z tych manipulacji – najpierw w ekonomii, a następnie w polityce zagranicznej.

POZIOM BEZROBOCIA JEST BEZ ZNACZENIA

W dniu 9 stycznia, rząd USA powiedział Amerykanom, że stopa bezrobocia spadła do pocieszających 5,6%, co ma wskazywać na to, że polityka łagodzenia ilościowego Rezerwy Federalnej była skuteczna prowadząc do powrotu do koniunktury w amerykańskiej gospodarce. Stopa bezrobocia 5,6% sugeruje, że Amerykanie mają realną szansę na znalezienie pracy. Jednak jak wiemy, istnieją miliony zniechęconych pracowników, którzy zaniechali poszukiwania pracy.

Wyjaśnienie tego paradoksu polega na tym że 5,6% stopa bezrobocia (U.3) nie obejmuje osób bezrobotnych, którzy nie szukali pracy w ciągu ostatnich czterech tygodni. Ci bezrobotni nazywani są „zniechęconymi pracownikami.” Jeśli są zniechęceni przez mniej niż jeden rok, są wliczani w rzadko podawany poziom bezrobocia (U.6). Ten poziom wynosi 11,2%, i jest dwukrotnie wyższy niż stopa bezrobocia podkreślana przez rząd i media finansowe.

11,2% to oficjalne dane, ale nie są one nagłaśniane, ponieważ oznacza to, ponure perspektywy zatrudnienia 5,5 lat po recesji 2008 roku, gdy w czerwcu 2009 roku został publicznie ogłoszony koniec recesji. Jaki mamy rodzaj powrotu do koniunktury gdy stopa bezrobocia pozostaje na poziomie 11,2% po tym jak przecież recesja oficjalnie się zakończyła?

WIELKIE KŁAMSTWO

Ta sytuacja jest jeszcze gorsza. Poziom 11,2% nie obejmuje milionów długoterminowych bezrobotnych, zniechęconych pracowników (tych, zniechęconych przez więcej niż jeden rok). Przed rokiem 1994, biuro statystyk pracowniczych USA liczyło długotrwałych zniechęconych jako bezrobotnych, a rząd Kanady nadal to robi. John Williams (shadowstats.com) w swoich statystykach nadal ujmuje długoterminowych zniechęconych. Gdy długoterminowi zniechęceni dodani są do danych U.6, stopa bezrobocia się podwaja do poziomu 23%. Innymi słowy, rzeczywista stopa bezrobocia jest cztery razy wyższa niż pocieszające wykresy opublikowane 9 stycznia.

INFLACJA RÓWNIEŻ PADA OFIARĄ MANIPULACJI

Rząd stosuje podobne oszustwa w odniesieniu do stopy inflacji. Gdy cena towaru w indeksie inflacji wzrasta, to towar zmieniany jest na tańszy, eliminując w ten sposób inflację przez zamianę. Inflacja jest eliminowana poprzez przededefiniowanie wzrostu cen na poprawę jakości. Przez ścinanie wysokości inflacji, rząd określa wzrost cen jako

realny wzrost gospodarczy, zaprzeczając wzrostom kosztów życia u odbiorców programu ubezpieczeń społecznych i uzasadniając negatywne realne stopy procentowe dla oszczędzających. Te manipulacje zapewniają bankom pieniądze za darmo, zwiększając tym samym zyski, wspierając rynki akcji „dobrymi nowinami”. Amerykanie, którzy bezskutecznie poszukują pracy znają innych Amerykanów w tej samej sytuacji. W miarę upływu czasu, uczą się z doświadczenia, że stopa bezrobocia nie może być tak niska i spadać, gdy praca jest coraz trudniejsza do znalezienia. Ludzie, którzy kupują żywność i płacą rachunki za media wiedzą iż inflacja jest znacznie wyższa niż w raportach rządowych. Doświadczenie i upływ czasu, sprawia iż dane rządowe są coraz mniej wiarygodne.

MANIPULACJA GLOBALNYMI RYNKAMI FINANSOWYMI

Rynki finansowe są również manipulowane. Aby chronić przed spadkiem wartości dolara ze względu na jego nadprodukcję, agenci banków bulionowych Rezerwy Federalnej obniżyli ceny złota i srebra przez szorty na rynku kontraktów terminowych. Od 2011 roku, mieliśmy niezwykłą sytuację, w której ceny złota i srebra były manipulowane w dół, pomimo silnego popytu i ograniczenia podaży – co jest wynikiem, który może być osiągnięty jedynie poprzez manipulację na rynku kontraktów terminowych.

Wartość dolara jest również manipulowana przez zagraniczne banki centralne we współpracy z Waszyngtonem. Japończycy i europejskie banki centralne dodrukowują jeny i euro, aby chronić wartość wymiany dolarowej. Jeśli wszystkie główne waluty są również dodrukowywane, dolar nie może spaść na wartości.

Rządowy zespół Plunge Protection może zapobiec poważnym korektom na giełdzie poprzez intensyfikację i zakup kontraktów terminowych S&P, zapobiegając w ten sposób by pękła bańka na rynku akcji.

Dla doświadczonych inwestorów manipulacje te są oczywiste. Prędzej czy później, uprzejmi Amerykanie zdadzą sobie sprawę z tego, że oszustwa rządu nie ograniczają się jedynie do rynku, ale rozciągają się na politykę zagraniczną.

W KÓŁKO WODZENI KU WOJNIE

Od czasów demonizacji przez Clintona Jugosławii i Serbii, Amerykanie są oszukiwani by wspierać kosztowne wojny i stanowiska w zakresie polityki zagranicznej, które nie są w ich interesie. Demonizacje Waszyngtonu Talibów, Osamy bin Ladena, Saddama Husajna, Kaddafiego, Assada, Iranu i muzułmanów zaowocowały 14 latami wojny, w którym siedem lub osiem krajów było atakowanych, bombardowanych i ostrzeliwanych dronami. Coraz więcej osób w kraju i za granicą rozumie, iż te wojny i zamachy bombowe oparte są na kłamstwach i oszustwach.

Nie było broni masowego rażenia w Iraku. Assad nie używał broni chemicznej w Syrii. Kadafi nie podawał swoim żołnierzom Viagry by pomóc w gwałcie libijskich kobiet. Iran nie posiada programu budowy broni jądrowej.

W efekcie tych wojen miliony muzułmanów zostało zabitych, okaleczonych i przemieszczonych, a dziesiątki tysięcy żołnierzy amerykańskich zginęło, lub jest fizycznie lub psychicznie okaleczonych. Niszczenie krajów i ogromne nieszczęścia ludzi mają miejsce, ponieważ rząd USA kłamał i oszukiwał.

Najbardziej niezwykłym aspektem wydarzenia Charlie Hebdo jest to, że francuscy rysownicy są bronieni w imię wolności słowa. Jednak w świecie anglo-amerykańskim wolności słowa nie ma. Wolność słowa, jeśli wiąże się krytyką lub narażeniem interesów rządu, zostało zredefiniowane jako „krajowy ekstremizm.” Krytyka Waszyngtonu oznacza obecnie, że krytyk jest wrogo nastawiony do publiki, jest możliwym ekstremistom, który musi zostać powstrzymany zanim wyrządzi krzywdę niewinnym. Glenn Greenwald, stwierdził, „spróbuj stworzyć

satyrę na Izraelczyków taką samą jak robił Charlie Hebdo wobec muzułmanów, a dowiesz się, jak niewiele jest wolności słowa". Wolność słowa jest używana by demonizować wybranych wrogów Waszyngtonu. Jest wykorzystywana tylko do tego momentu i ani krok dalej.

WASZYNGTON DEMONIZUJE MOSKWĘ

Wraz z tym jak rok 2014 zbliżał się do końca, Waszyngton demonizował Rosję i jej prezydenta. Rosja tak samo najechała Ukrainę jak Saddam Husajn miał broń masowego rażenia. Jednak pomimo wielu lat doświadczeń kłamstw polityki zagranicznej rządu, sondaże pokazują, że ponad 60 procent populacji USA padło ofiarą demonizacji Rosji przez Waszyngton.

Mamy teraz dwie dekady dowodów na to, że Waszyngton używa demonizacji jako preludium do wojny. Rosja i Chiny, widząc zamiary Waszyngtonu mające na celu destabilizację, utworzyły sojusz strategiczny. Wojna z Rosją i Chinami nie będzie jak wojna z Irakiem czy Libią, albo jak ataki dronami w Jemenie i Pakistanie. W przeciwieństwie do Saddama Husajna i Iranu, Rosja i Chiny mają broń masowego rażenia – w dużej ilości.

Podczas gdy Amerykanie nie mogą być ofiarą jakichkolwiek odwetów wojen Waszyngtonu wymierzonych przeciwko muzułmanom to agresywna wojenna polityka Waszyngtonu wobec Rosji i Chin, okrążania obydwu krajów bazami wojskowymi podczas rzucania fałszywych zarzutów i demonizacji, zagraża życiu każdego Amerykanina i każdego człowieka na Ziemi. Groźba tej wielkości może wyciągnąć Amerykanów z ich beztroski i zmusić ich do konfrontacji z rządem w odniesieniu do niebezpiecznych manipulacji opinią publiczną.

Rządy mające sukcesy na tym polu nadmiernie przestrzeliły się w swych działaniach. Sprawa Charlie Hebdo jest prawdopodobnie takim wydarzeniem. Strzelanina w Paryżu ma wiele cech operacji pod fałszywą flagą. Atak na biuro gazety był profesjonalnym działaniem powiązanim z siłami specjalnymi, a zidentyfikowani

później podejrzani wydawali się być nieudolni i nieprofesjonalni. Wygląda na to, iż mamy do czynienia z dwoma różnymi grupami ludzi.

CZY TO JEST NAPRAWDĘ OFICJALNA WERSJA WYDARZEŃ?

Muzułmańscy terroryści są zwykle gotowi by zginąć w ataku, a mimo to dwóch profesjonalistów którzy dokonali ataku na Charlie Hebdo, bezzwłocznie uciekło. Ich tożsamość została ustalona na podstawie mało prawdopodobnego pozostawienia w samochodzie dokumentów identyfikacyjnych. To przypomina mi paszport, który cudem znalazł się nieuszkodzony wśród ruin dwóch wież World Trade Center. Paszport wskazujący na winnych był jedynym nieuszkodzonym przedmiotem pośród ruin i był podstawą do identyfikacji domniemyanych porywaczy 9/11.

Jest wnioskowaniem na podstawie poszlak, że papiery pozostawione w samochodzie były dokumentami jednego z dwóch braci, później zamordowanych przez policję, o których nigdy nic nie słyszałem, a nie dokumentami profesjonalistów, którzy zaatakowali Charlie Hebdo. Ważnym faktem, który popiera takie wnioski jest raport, że trzeci podejrzany w ataku, Hamyd Mourad, domniemy kierowca samochodu uciekinierów, widząc swoje nazwisko w mediach jako podejznanego, zdał sobie sprawę z niebezpieczeństwa, i szybko zwrócił się sam pod policyjną ochronę by nie zamordowały go jako terrorystę siły bezpieczeństwa.

Hamyd Mourad mówi, że ma żelazne alibi. Jeśli tak, to jest on osobą która wskazuje na atak pod fałszywą flagą. Jeśli tak jest w istocie, to może on być przymuszany lub torturowany by złożył zeznania wspierające oficjalną narrację.

MEDIA GŁÓWNEGO NURTU NIE MAJĄ O NICZYM POJĘCIA

Amerykańskie i europejskie media zignorowały tę ważną historię. Wyszukałem przez Google "Hamyd Mourad" i wszystko co znalazłem (12 stycznia) w głównych amerykańskich i europejskich mediach to, że trzeci podejrzany oddał się w ręce policji. Wydarzenie

odnotowano w sposób, który dał wiarę oskarżeniu, że podejrzany, który sam się zgłosił był częścią ataku. Ani jedno z amerykańskich źródeł głównego nurtu, nie poinformowało, że domniemany podejrzany zgłosił się, bo miał żelazne alibi. Masa mediów, które odnotowały sprawę zgłoszenia się na policję Mourada opisały sprawę w taki sposób, który może być odczytany jako potwierdzenie jego winy.

Niektóre jedynie podały sprawę w nagłówku bez opisu sprawy w artykułach.

Lista wyszykanych mediów obejmuje:

- The Washington Post (January 7, by Griff Witte and Anthony Faiola),
- Die Welt (Germany), “One suspect has turned himself in to police in connection with Wednesday’s massacre at the offices of Parisian satirical magazine, Charlie Hebdo”,
- ABC News (January 7), “Youngest suspect in Charlie Hebdo Attack turns himself in”,
- CNN (January 8), “Citing sources, the Agence France Presse news agency reported that an 18-year- old suspect in the attack had surrendered to police”.

WYSOKI RANGĄ POLICJANT POPEŁNIA SAMOBÓJSTWO?

Kolejną zagadką w oficjalnej historii, która według moich badań z 12 stycznia pozostaje nietknięta przez media, jest domniemane samobójstwo wysokiego rangą członka francuskiej policji, który sprawował wiodącą rolę w dochodzeniu w sprawie Charlie Hebdo. Z nieznanych przyczyn, urzędnik policji zaangażowany w najważniejsze dochodzenie swojego życia postanowił się zabić, w jego policyjnym biurze w środku nocy, pisząc swój raport na temat postępowania. Alternatywne media informowały na ten temat, podobnie zrobił brytyjski Telegraph. Jednak z punktu widzenia masowych mediów nikt nie widzi nic

podejrzanego w śmierci policyjnego urzędnika, a jeśli chodzi o amerykańskie "presstytuujące się media", takie zdarzenie nawet nie miało miejsca. W momencie pisania tego artykułu nie było żadnych doniesień krajowych lub zagranicznych, o jego śmierci i tego czy raport który pisał zniknął.

MEDIA UKRYWAJĄ KŁAMSTWA I ZBRODNIE RZĄDU

Jak od lat wskazywał Gerald Celente i jak pisał w CounterPunch (Vol. 21, nr 10, 2014) Patrick L. Smith, media służą za presstytutki. Media uzasadniają zatajanie informacji przed opinią publiczną patriotyzmem. Patriotyzm wymaga by media wspierały rząd, a nie prawdę. Patrick Smith cytuje byłego redaktora New York Times Jilla Abramsona, który mówi w obronie wprowadzania w błąd Amerykanów przez New York Times: „Dziennikarze są też Amerykanami. Uważam się za patriotę.” Oczywiście, dziennikarze nas okłamują, ponieważ ich kariery, są kontrolowane przez rząd i zależne od rządu korporacje. Patriotyzm ma z tym niewiele wspólnego, ale służy za osłonę. Patriotyzm jest jak „bezpieczeństwo narodowe”, płaszcz pod którym skrywa się kłamstwa i zbrodnie rządu.

ŻYCIE W MATRIKSIE

Media okłamują nas ponieważ są patriotyczne. Wierzymy w kłamstwa, ponieważ jesteśmy patriotami. Jednak bardziej prawdopodobnym jest to, iż zarówno media jak i ludzie są moralnie i duchowo zdemoralizowani. Innymi słowy, świadomie żyjemy w Matriksie, który jest naszym największym wrogiem.

Autorstwo: Paul Craig Roberts

Źródło oryginalne: kingworldnews.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl